

PORSCHE

GT3 CUP
CHALLENGE
CENTRAL EUROPE

TRZECI ROK, KILKA NOWOŚCI

Sezon 2014 będzie trzecim z rzędu rokiem rywalizacji w Porsche GT3 Cup Challenge Central Europe. O tym, że organizatorzy tego cyklu mają na niego pomysł świadczą fakt, że tegoroczny kalendarz pucharu jest bogatszy o jedną rundę na nowym torze, a sama seria cieszy się coraz większym zainteresowaniem kierowców wyścigowych.

› Tekst: **Rafał Rezler**

W kalendarzu cyklu zaplanowano na ten sezon rundy na torze w Poznaniu, ciekawym obiekcie w czeskim Moście, znanym z Formuły 1 Hungaroringu, a także na jednym z najnowocześniejszych w Europie torze nieopodal Bratysławy, czyli Slovakia Ringu. Dla urozmaicenia zawodów, przede wszystkim pod względem sportowym, zdecydowano się na zaplanowanie jednej z siedmiu rund na torze, na którym w poprzednich latach pucharowe 911-tki się nie pojawiały. Mowa o położonym około 10 km na wschód od Salzburga, austriackim torze Salzburgring, znanym m.in. z odbywających się na nim wyścigów prestiżowej serii World Touring Car Championship (WTCC). Mimo że układ położonego w alpejskiej dolinie obiektu wydaje się być dość prosty, konstruktorzy zmieścili aż 15 zakrętów na 4,2-kilometrowym dystansie toru. Szczególnie ciekawie prezentuje się sektor za prostą startową, składający się z ciasnej szycany (prawo-lewo), a następnie dwóch szybkich zakrętów zakończonych dohamowaniem do łagodnego nawrotu. Na ten, zbudowany w 1968 r., tor zawodnicy Porsche GT3 CCCE wyjadą podczas przedostatniej rundy pucharu, zaplanowanej na 22-24 sierpnia. Drobną zmianą wprowadzono w regulaminie sportowym pucharu.

W klasyfikacji generalnej kierowcy będą podzieleni na dwie grupy – A i B, w zależności od ich wyścigowego stażu i doświadczenia. Organizatorzy liczą na to, że w tym sezonie liczba stałych uczestników cyklu przekroczy 15. Jednym z nich ma być powracający do wyścigów po rocznej przerwie, wielokrotny mistrz Polski – Adam Gładysz.

WRC: Przez większość twojej kariery jeździłeś samochodami przednionapędowymi i 4x4. Jak się zapatrujesz na przesiadkę do samochodu z napędem na tylną oś?

Adam Gładysz: Bardzo dobrze. Moim zdaniem Porsche jest bardzo przyjazne w prowadzeniu, ale jednocześnie daje kierowcy sporo frajdy, więc takiego auta nie można nie polubić. W ubiegłym sezonie nie startowałem regularnie, ale nie oznacza to, że odpoczywałem od wyścigowej jazdy. Wiele kilometrów przejechałem pucharowym Volkswagenem Golfem GTI, ale oprócz tego odbyłem kilka treningów za kierownicą wyścigowego Radicała, który jak wiadomo, ma napęd na tylne koła. Czuję się w tym samochodzie jak ryba w wodzie. Mimo że nie startowałem w sezonie 2013, to cały czas starałem się utrzymać dobrą formę i kondycję, więc na pewno nie zardzewiałem.



foto: Porsche

Dlaczego zdecydowałeś się na dołączenie do Porsche GT3 Cup Challenge Central Europe?

Już po sezonie 2012, w którym zająłem czwarte miejsce w międzynarodowej serii Scirocco R-Cup, planowałem przejście do wyższej kategorii wyścigowej, by startować tylnonapędowymi samochodami typu GT. Niestety nie miałem na to wystarczająco dużo czasu, ponieważ byłem bardzo zaangażowany w organizację i koordynację spraw sportowych w pierwszym sezonie Volkswagen Castrol Cup. Na ten rok pojawiła się ciekawa propozycja startów w Porsche, więc postanowiłem z niej skorzystać. Zostałem oficjalnie zawodnikiem Porsche Polska.

Jakie cele stawiasz przed sobą w tym sezonie?

Jestem kierowcą z wieloletnim stażem i całkiem niezłymi osiągnięciami,

ale przede wszystkim jestem sportowcem, więc jak zawsze stawiam przed sobą ambitne cele. Będę robił wszystko, żeby liczyć się w walce o zwycięstwo w tym pucharze. Bardzo mocno nad tym pracuję – moje przygotowania do sezonu są naprawdę intensywne. Przed sezonem będę testował pucharową 911-tkę na torze i szczerze mówiąc – już nie mogę się doczekać.

Kalendarz Porsche GT3 CCCE 2014:

25–27 kwietnia 2014 **Hungaroring**
13–15 czerwca 2014 **Tor Poznań**
4–6 lipca 2014 **Salzburgring**
8–10 sierpnia 2014 **Autodrom Most**
22–24 sierpnia 2014 **Slovakia Ring**
26–28 września 2014 **Tor Poznań**



foto: FIA WTCC / salzburgring.com



Położony w alpejskiej dolinie tor gości austriacką rundę WTCC, jest też lubiany przez motocyklistów.



foto: Volkswagen

– W ubiegłym roku nie miałem wystarczająco dużo czasu na starty ze względu na moje zaangażowanie w Volkswagen Castrol Cup – tłumaczy Adam Gładysz.